

Paula Rutkowska OCPA

Słowo pełne blasku

Tytuł „Najwyższy” w pismach św. Franciszka z Asyżu

Święty Franciszek z Asyżu, głęboko przeżywając w sobie samym tajemnicę Boga, zmagał się z trudnością przekazania tego doświadczenia. Pisał, że jest On „niewysłowiony” oraz „niewypowiedziany” (1 Reg 23, 11)¹. Miał świadomość, iż wobec spotkania człowieka ze Stwórcą ludzki język jest bezradny, a jednocześnie miał potrzebę przekazywania poznania objawionego mu przez Pana (por. 2 LW 2). Jednym z określeń Boga, którym Poverello posługuje się w swoich pismach, jest „Najwyższy”. Niniejsze studium dotyczy znaczeń tego tytułu w myśli św. Franciszka z Asyżu. Chcę ukazać, że określenie to niczym ikona otwiera duszę na rzeczywistość Boską. W literaturze przedmiotu poświęconej tytułowi „Najwyższy” spotykamy jedynie wzmianki² i uwagi w opracowaniach ogólnych³, lecz tematyka ta nie doczekała się jeszcze pełniejszego stu-

¹ Cytaty pism Franciszka pochodzą z wydania: *Święci Franciszek i Klara z Asyżu. Pisma*, tłum. K. Ambrożkiewicz, Kraków–Warszawa 2002.

² Por. M. Sykuła, *Testamenty św. Franciszka i św. Klary. Studium teologiczno-duchowe*, Kraków 2010, s. 80n, 102, 232.

³ Oto niektóre z prac podejmujących ten temat: L. Lehmann, *Św. Franciszek, mistrz modlitwy*, tłum. A. Kafel, Kraków 2003, s. 26, 199n; G. P. Freeman, H. Sevenhoven, „*Testament*” *Św. Franciszka. Komentarz duchowy*, tłum. J. Waligóra, Kraków 2009, s. 71n; A. Pompei, *Bóg, Trójca, Pan*, tłum. C. M. Paczkowski, [w:] *Leksykon duchowości franciszkańskiej*, red. W. M. Michalczyk, Kraków–Warszawa 2006, k. 75–81; tenże, *Jezus Chrystus, chrystocentryzm*, tłum. K. W. Dzienisz, [w:] *Leksykon...*, dz. cyt., k. 575, 583, 588; C. Cargnoni, *Pokora, upokorzenie*, tłum. A. Baran,

dium. Dlatego postaram się zwrócić uwagę na fakt, że język, którym posłużył się stygmatyk z Asyżu, jest odzwierciedleniem jego duchowych doświadczeń⁴.

[w:] *Leksykon...*, dz. cyt., k. 1185n. G. Iammarrone, *Duchowość franciszkańska. Istota i podstawowe treści. Chrześcijańska propozycja życia na dziś*, tłum. P. Anzulewicz, Kraków 1998, s. 71n. L. Iriarte, *Powołanie franciszkańskie. Synteza ideałów św. Franciszka i św. Klary*, tłum. S. Kafel, A. Zębik, J. Wiecha, Kraków 1999, s. 97–102; L. Temperini, *Miłość Boga, miłość człowieka*, tłum. B. S. Matuła, [w:] *Leksykon...*, dz. cyt., k. 871n, 877–881, 888.

⁴ Do opisu przeżyć mistycznych Franciszka z Asyżu będę tu stosowała tzw. „fenomenologię nadziejskich (mistycznych) aktów mowy, która jest metodą badania tekstów mistycznych zaproponowaną przez Alicję Sakaguchi, *Język-mistyka-proroctwo. Od doświadczenia do wysłowienia*, Poznań 2011, s. 167–174, 202–216, 239. Zdaniem tej badaczki punktem wyjścia takiej analizy jest przekonanie, że język tekstów mistycznych jest czymś wtórnym wobec doświadczenia Boga. Dlatego stara się ona dotrzeć do czystej świadomości jednostki, dzięki czemu nie koncentruje się tylko na zewnętrznej formie przekazu, ale odwołuje do doświadczenia. Podwaliny pod tego rodzaju badania położył jeden z dwudziestowiecznych fenomenologów – Adolf Reinach. Pod wpływem własnego doświadczenia mistycznego wyróżnił dwa rodzaje aktów: akty ziemskie (relacji międzyludzkich), które są stopniowalne i immanenne, np. wdzięczność, zaufanie wobec ludzi, oraz akty nadziemskie (przeżycia religijnego), niepodlegające gradacji, o charakterze absolutnym, których podstawą są zjawiska określane przez niego „przeżyciem Boga, świadomością Boga, poznaniem Boga, uczuciem zależności”. Refleksje Reinacha stały się podstawą do wypracowania fenomenologicznej teorii aktów mowy. Wyróżnikami nadziemskich aktów mowy są: doświadczenie mistyczne, poszerzona świadomość (przejawia się ona w: niespotykanej więzi z Bogiem, uczuciu „bycia bezpiecznym w Bogu”, o którym pisał Reinach, wdzięczności wobec Boga, wolności wewnętrznej, radości, świadomości zależności względem Boga, obiektywnym postrzeganiu rzeczywistości, kontakcie z nią, jej pełnej akceptacji, wiedzy wlanej, odnalezieniu spełnienia w Bogu) oraz hieratyczność, czyli fakt, że nie podlegają ocenie. Nadziemskie akty mowy mogą pełnić różne funkcje: informująco-pouczającą (przekazują wiedzę na temat rzeczywistości Boskiej, upominając, zachęcając do nawrócenia) lub ekspresywną (wyrażają uczucia mistyka). Najczęściej posiadają wysoki stopień pewności epistemicznej, tzn. przekonania autora tekstu o tym, że jego słowa pochodzą od Boga. Należy zwrócić uwagę na fakt, że definicje „mistyki” i „języka mistycznego”, którymi posługuje się autorka, są bardzo szerokie, wiążą mistykę z niemal każdym doświadczeniem duchowym. Trzeba pamiętać, że tekst pisany przez mistyka nie zawsze dotyczy doświadczeń mistycznych. W analizie chrześcijańskich tekstów religijnych należy stosować pojęcia z zakresu teologii, a nie psychologii głębi czy parapsychologii, ponieważ to one precyzyjnie określają osobowe relacje między Bogiem a człowiekiem oraz charakter duchowych przeżyć. Moje podziękowanie za cenną uwagę zechnę przyjąć br. Wiesław Block.

1. „Najwyższy” – Bóg transcendentny i immanentny

a) Transcendencja: boskość, świętość, majestat, władza, wszechmoc

Podstawowe znaczenie określenia „Najwyższy” w pismach Franciszka jest związane z pojęciem transcendencji Boga⁵. Poverello wyraża nim, że Bóg całkowicie przekracza ludzkie poznanie i doświadczenie. Przy pomocy biblijnego tytułu „Najwyższy”⁶ święty z Asyżu wypowiada jedną z najważniejszych prawd związanych z transcendencją Boga w sensie bytowym – nie jest On stworzeniem, lecz Stwórcą, Bogiem panującym nad wszystkimi istotami:

I wszelkie dobro odnośmy do Pana Boga najwyższego i uznawajmy za Jego własność, i dziękujemy za wszystko Temu, od którego pochodzi wszelkie dobro. I On sam, najwyższy, jedyny i prawdziwy Bóg, niech ma, odbiera, i otrzymuje wszelką cześć i uszanowanie, wszelkie uwielbienia i błogosławieństwa, wszelkie dziękczynienie i chwałę, On, który ma wszelkie dobro, który sam jest dobry (por. 1 Krl 17, 17–18; Łk 18, 19; 1 Reg 17, 17–18).

Wyrazem wiary Franciszka w istnienie Kogoś większego od niego – Boga – są także określenia Jezusa i Boga Ojca. Franciszek przyznaje Im biblijne tytuły: „Najwyższy Syn Boży” (T 10) i „najwyższy Ojciec” (T 41; 2 LW 4), by podkreślić Ich bóstwo. Nikt nie jest synem w takim znaczeniu jak Jezus – Syn Boga, czyli ten, który pełni wolę Ojca, objawia Go, uwielbia, ma z Nim bardzo intymną więź, jest z Nim zjednoczony. Podobnie żaden ziemski ojciec nie może się równać z Ojcem rodzącym jedynego Syna Bożego i wszystkie stworzenia. To ojcostwo ma wobec Jezusa charakter odwieczny i transcendentny⁷.

Transcendencja Boga posiada także wymiar poznawczy. Czytając zdanie: „W Imię Najwyższej Trójcy i Świętej Jedności, Ojca i Syna, i Ducha

⁵ Na temat transcendencji Boga por. W. Granat, *Bóg - w teologii systematycznej*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1995, k. 949.

⁶ Por. Rdz 14, 18–22; Ps 7, 18; 46, 5; Łk 1, 35. „Bóg Najwyższy” (hebr. *El-Elion*) jest jednym z wielu określeń Boga występujących w Biblii. Por. T. M. Dąbek, *Imię Boże według Pisma Świętego*, Kraków 2009, s. 14–21; J. Guillet, *Bóg*, [w:] *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, tłum. i opr. K. Romaniuk, Poznań 1994, s. 96n.

⁷ Por. H. Renard, *Syn Boży*, [w:] *Słownik teologii biblijnej*, dz. cyt., s. 918–919; P. Ternant, *Ojciec-Ojcowie*, [w:] *Słownik teologii biblijnej*, dz. cyt., 623–627.

Świętego. Amen!” (LZ 1), możemy głęboko odczuć, że jako ludzie o ograniczonych możliwościach poznawczych nie jesteśmy w stanie zgłębić do końca tajemnicy jednego Boga w trzech Osobach. Transcendencję Trójcy Świętej oddaje słowo „Najwyższa”. Oznacza ono, że Trójca Święta przewyższa wszelkie stworzenie, nie mieści się w kategoriach ludzkiego rozumu, odznacza się świętością w przeciwieństwie do człowieka, który jest grzeszny. Określenie „Najwyższy” odzwierciedla ten aspekt transcendencji Boga również w *Liście do duchownych*: „Niczego bowiem na tym świecie nie mamy i nie widzimy cieleśnie z Najwyższego, jedynie Ciało i Krew, imiona i słowa, przez które zostaliśmy stworzeni i odkupieni z e ś m i e r c i d o ż y c i a (1J 3, 14)” (1 LD 3). Franciszek stwierdza, że w czasie ziemskiego życia, gdy jesteśmy ograniczeni zmysłami, nasze poznanie Boga dokonuje się poprzez Eucharystię, Jego słowa i imiona. Słowo „Najwyższy” ujawnia, że Bóg jest zupełnie inny od swoich stworzeń. Jego boskość sprawia, że między Nim a bytami, które powołał do życia, istnieje bolesny dystans.

Przepaść dzieląca stworzenie od Stwórcy powoduje, że Franciszek staje wobec Boga w postawie głębokiego uniżenia i adoracji. W *Pieśni słonecznej* zastępuje Jego imię tytułem „Najwyższy” i mówi o drzeniu duszy w kontakcie z doskonałą Transcendencją: „żaden człowiek nie jest godny wymówić Twego Imienia” (PSł 2).

Tekstem, w którym Biedaczyna podkreśla wielkość i majestat Boga, jest także *Modlitwa przed Krucyfiksem*. Jak pamiętamy, napisał ją po usłyszeniu głosu Chrystusa z krzyża w San Damiano: „Najwyższy, chwalebny Boże, rozjaśnij ciemności mego serca i daj mi, Panie, prawdziwą wiarę, niezachwianą nadzieję i doskonałą miłość, zrozumienie i poznanie, abym wypełniał Twoje święte i prawdziwe posłannictwo” (MpK 1). Odmieniony wewnętrznie pod wpływem przebywania z trędowatymi, w których dzięki łasce Bożej dostrzegł braci i współcierpiał z nimi⁸, zwrócił się do Stwórcy, używając określenia „Najwyższy”. Wyraził w ten sposób, iż właśnie On jest dla niego Bogiem, głównym punktem odniesienia w momencie niepewności, poszukiwania Jego woli i swojego po-

⁸ Por. R. Manselli, *Św. Franciszek – od ludzkiego bólu do cierpienia Chrystusa Ukrzyżowanego*, [w:] tegoż, *Św. Franciszek i jego towarzysze*, tłum. K. Kubis, Kraków 2009, s. 167n, 170n, 173.

wołania. Jeszcze nie nawiązał bliskiej relacji z Jezusem, ale dokonał wyboru między życiem w grzechu a życiem poświęconym Bogu, powierzał się „Najwyższemu”. Jak zauważa Leonhard Lehmann: „Bóg był dla niego rzeczywistością Najwyższą”⁹.

Transcendencja Boga to zatem Jego boskość, świętość, majestat, wszechmoc i władza nad wszystkim, co stworzył:

Ty jesteś Święty Pan Bóg jedyny, który czynisz cuda (por. Ps 76, 15).
 Ty jesteś mocny,
 Ty jesteś wielki (por. 85, 10),
 Ty jesteś najwyższy [...] (KLUw 1-2).

W niektórych tekstach Biedaczyna łączy określenie „Najwyższy” z innymi biblijnymi tytułami – „Król” i „Pan” – mówiącymi o transcendencji Boga, przejawiającej się w Jego absolutnym panowaniu nad wszystkimi stworzeniami. Jego władza polega przede wszystkim na okazywaniu sprawiedliwości, miłości, obdarowywaniu dobrem i uwalnianiu od zła¹⁰ (Por. Rkl 6, 2-4; Of, Ps III, 3; LZ 14-16).

Posługując się określeniem „Najwyższy”, Franciszek wyraża swoją wdzięczność, uwielbia, czci i adoruje świętego, jedynego Boga. W wielu tekstach mówi o swojej zależności od Niego, byciu obdarowanym, oddaje Mu chwałę i wzywa innych do przyjęcia takiej postawy (Por. 1 Reg 23, 6; 1 Reg 23, 10-11; MP 11; 2 LW 61-62). Jest świadomy, iż powodem dziękczynienia mają być nie otrzymane od Niego dary, lecz On sam. Mając głęboką, osobową więź z Bogiem, nie traktuje Go przedmiotowo: „Wszechmogący, najświętszy i najwyższy Boże, Ojczyźnie Święty (J 17, 11) i sprawiedliwy Panie, Królu nieba i ziemi (por. Mt 11, 25), dzięki Ci składamy z powodu Ciebie samego” (1 Reg 23, 1).

Dotknięty Bożą łaską Franciszek zdaje sobie sprawę, że Bóg transcenduje wszystko, co jest nam znane z codziennego doświadczenia. Jest zupełnie niezależny i różny od stworzeń. O Jego absolutnej autonomii przekonują nas słowa: „sam Najwyższy okaże jego czyny [sługi Pana – P. R.]

⁹ L. Lehmann, *Św. Franciszek...*, dz. cyt., s. 26; 21-30.

¹⁰ Por. P. Ternant, *Pan*, [w:] *Słownik teologii biblijnej*, dz. cyt., s. 642-644; P. Grelot, *Król i królowanie*, [w:] *Słownik teologii biblijnej*, dz. cyt., s. 397, 399-402.

tym, którym zechce”(Np 28, 2), a także „sam Najwyższy objawił mi, że powinienem żyć według Ewangelii świętej”(Test 14). Tytuł „Najwyższy” zastosowany w takich kontekstach ujawnia transcendencję Boga polegającą na tym, że On sam decyduje, iż jako inny, obcy człowiekowi przez swoje bóstwo, chce się do niego zbliżyć dzięki swojej wszechmocy, aby go obdarować miłością.

b) Transcendencja: „najmniejszy sługa” – „Najwyższy Bóg”

Słowo „Najwyższy”, mówiące o transcendencji Boga, jest jednocześnie wypowiedzią na temat moralnej i duchowej kondycji człowieka. Z jednej strony ukazuje jego słabość i grzeszność. Wypowiedzi Biedaczyny na temat samego siebie i człowieka w ogóle cechuje pokora: „ja, brat Franciszek, najmniejszy wasz sługa” (T 41), „wszyscy z własnej winy jesteśmy nędzni i zepsuci, cuchnący i robaki”(2 LW 46). Z drugiej strony pozwala zauważyć wielkość człowieka, który w zetknięciu z Transcendencją odzyskuje świadomość swojej prawdziwej tożsamości – bycia dziełem Boga powołanym do wspólnoty z Nim – bycia „kapłanem Najwyższego”(LZ 14), „służebnicą najwyższego Króla” (A 1). Uznając nędzę swojej egzystencji w odniesieniu do świętości Boga, Poverello nie gardzi tym, co ludzkie, lecz akceptuje, że jedynie Bóg jest najwyższy i On stanowi źródło godności człowieka¹¹.

Zastosowanie tytułu „Najwyższy” i jego znaczenie w przywołanych tekstach jest odzwierciedleniem konsekwentnego pójścia za Chrystusem i nieustannej medytacji Księgi Ewangelii, które tak przemieniły serce Franciszka, iż z nadzieją spoglądał na własną niedoskonałość, ponieważ była ona przeniknięta wielkością i dobrocią miłosiernego Boga. Uznał swoją zależność od Stwórcy i całkowicie Mu się poddał¹². Określenie „Najwyższy” jest zatem czymś wtórnym wobec duchowych przeżyć ogarniających całą jego osobę i życie¹³. Język, którym posługuje się mystyk

¹¹ Por. A. Pompei, *Bóg, Trójca...*, dz. cyt., k. 78.

¹² Por. C. Cargnoni, *Pokora...*, dz. cyt., k. 1184–1187.

¹³ Alicja Sakaguchi określa takie słowa „sakraliami”. Są to najważniejsze środki leksykalne tekstów mistycznych, apostoelskich i prorockich. Pod względem treści dotyczą rzeczywistości Boskiej. Nie są tworem kultury. Ich źródłem jest nadprzyrodzone poznanie, którego mistyk dostępują pod wpływem bliskiego kontaktu z Bogiem i przekazują je innym w przekonaniu,

z Asyżu, wyrasta z jego doświadczenia Boga. Słowo „Najwyższy” wskazuje i uobecnia rzeczywistość transcendentną¹⁴.

c) Immanencja: obecność, czułość, bliskość, miłość

W tytule „Najwyższy” Franciszek ukrył również przesłanie o immanencji Boga¹⁵, czyli o Jego udzielaniu się stworzeniom oraz czulej, miłującej obecności. Taki sposób przedstawiania Boga jest typowy dla tekstów mistycznych, np. biblijnych, w których głęboko zakorzenione są pisma świętego z Asyżu¹⁶.

We fragmentach pism Franciszka poświęconych Eucharystii i słowu Bożemu tytuł „Najwyższy” ukazuje oblicze utajonego, transcendentnego Boga, który zbliża się do człowieka. W *Liście do duchownych* święty stwierdza: „Niczego bowiem na tym świecie nie mamy i nie widzimy cieleśnie z Najwyższego, jedynie Ciało i Krew, imiona i słowa, przez które zostaliśmy stworzeni i odkupieni ze śmierci do życia (1 J 3, 14)” (1 LD 3).

Interesujące, że w *Napomnieniu 1.* tytuł „Najwyższy” jest umieszczony w kontekście rozważań Biedaczyny na temat wielkiego uniżenia Boga wobec człowieka, gdy zstępuje na ołtarz i staje się obecny w kawałku chleba: „Codziennie przychodzi do nas w pokornej postaci” (Np 1, 17). Poverello zauważa podobieństwo między wcieleniem a Eucharystią. Bóg objawia swoją wielką pokorę, ukrywając swoją boskość poprzez fakt stania się człowiekiem oraz zamieszkiwanie w postaciach eucharystycznych.

że są „Bożymi ustami”. Z tego powodu możemy je uznać za najistotniejszy element aktów nadziemskich, którym przysługuje określony status: hieratyczność. Ich funkcja polega na uobecnianiu i wskazywaniu sfery nadziemskiej przy pomocy m.in. symbolu, alegorii, paradoksu, wyrażeń obrazowych. Są czytelne dla osób mających wiedzę na temat mistyki, gdyż zrozumienie ich wymaga czytania dwuwarstwowego (niedosłownego). Przykładem „sakraliów” są: imiona Boże: „Ojciec”; określenia Ducha Świętego: „Duch Boży”; człowieka poddanego Bogu: „pomazaniec”; drogi prowadzącej do zjednoczenia z Bogiem: „droga poznania”; określenia aktu mistycznego: „narodzenie się z Boga” (J 1, 13); Boskiego obrazu w człowieku: „iskra Boża”; emocji towarzyszących aktowi mistycznemu: „bezpieczeństwo”; owoców doświadczenia nadprzyrodzonego: „wiedza, dobro”. Por. A. Sakaguchi, *Język...*, dz. cyt., s. 262–271.

¹⁴ Tamże, s. 105–108, 262n.

¹⁵ Na temat immanencji Boga por. W. Granat, *Bóg...*, dz. cyt., k. 951. A. Sakaguchi, *Język...*, dz. cyt., s. 132–134; 195–197.

¹⁶ Por. A. Sakaguchi, *Język...*, dz. cyt., s. 196.

Franciszek czi także słowo Boże, ponieważ i przez nie „Najwyższy” staje się obecny wśród nas¹⁷.

Tekstem, w którym święty przyznaje Bogu tytuł „Najwyższy” w celu podkreślenia, że to On stanowi przyczynę głębokiego doświadczenia wewnętrznego, dokonującego się przez Jego słowo, jest *Testament*. Wspominając wydarzenie, które miało miejsce w 1208 (1209) roku podczas słuchania Ewangelii o rozesłaniu uczniów na przepowiadanie, zaświadcza: „I gdy Pan dał mi braci, nikt mi nie wskazywał, co mam czynić, lecz sam Najwyższy objawił mi, że powinienem żyć według Ewangelii świętej” (T 14).

Widzimy, że epitet „Najwyższy” jest środkiem leksykalnym służącym potwierdzeniu, iż powołanie Franciszka miało źródło w Bogu¹⁸. „Najwyższy” to Ktoś posiadający wiedzę, jakiej człowiek nie może zdobyć dzięki własnej pracy, a nawet surowej ascezie. Objawił Biedaczynie swoją wolę poprzez słowo¹⁹, pozwolił poznać istotę jego powołania, dał całkowitą pewność, że pochodzi ono od Niego i głębokie przekonanie bycia Jego narzędziem. Dlatego Poverello nie zawahał się prosić ojca świętego o zatwierdzenie drogi życia według Ewangelii, która prowadzi do nawiązania intymnych relacji ze wszystkimi Osobami Trójcy Świętej²⁰. Wewnętrzne oświecenie będące udziałem Franciszka spowodowało ogromny zwrot w jego życiu, całkowicie je odmieniło, nadało bardzo konkretny kierunek i uczyniło ojcem duchowej rodziny idącej za Chrystusem ubogim i ukrzyżowanym. Święty z Asyżu był tak dotknięty Bożym natchnieniem, że zakazał wprowadzania jakichkolwiek zmian do *Reguły* i komentowania jej, a *Testament* miał strzec jej nienaruszalności. Na straży teologicznego wglądu dotyczącego ścieżki prowadzącej do zbawienia postawił odzwierciedlający Transcendencję tytuł „Najwyższy”²¹.

¹⁷ Por. R. Falsini, *Eucharystia*, tłum. P. Anzulewicz, [w:] *Leksykon...*, dz. cyt., k. 351, 355.

¹⁸ Por. M. Sykuła, *Testamenty...*, dz. cyt., s. 102n.

¹⁹ Por. C. B. del Zotto, *Natchnienie, objawienie*, tłum. P. R. Gryziec, [w:] *Leksykon...*, dz. cyt., k. 1044.

²⁰ Por. W. Block, „Protoregula” w świetle „Sposobu życia” przekazanego św. Klarze z Asyżu, [w:] *Refleksje nad regułami franciszkańskimi*, red. Z. Styś, M. Sykuła, G. Filipiuk, J. Wojtas, Warszawa-Kraków 2010, s. 92–95.

²¹ Por. G. P. Freeman, H. Sevenhoven, „*Testament*”..., dz. cyt., s. 144–149.

„Najwyższy” to słowo, które odsłania i jednocześnie ukrywa doniosłość wewnętrznego doświadczenia objawiającego się Boga. Mówi o Bogu jako źródle nadprzyrodzonego poznania oraz Jego przemieniającym wpływie na osobę Franciszka i całe jego życie, bez sprowadzania Go do poziomu ziemskiego. Wydaje się, że właśnie o takim poznaniu i doświadczeniu Poverello wspomina w *Napomnieniu 5.*, gdy używa określenia „najwyższa mądrość”.

Święty dostrzeża bliskość „Najwyższego” także w człowieczeństwie Jezusa Chrystusa, gdy stwierdza: „«Ja, maluczki brat Franciszek, pragnę naśladować życie i ubóstwo Najwyższego Pana naszego Jezusa Chrystusa»” (RKL 6, 7) oraz w Jego śmierci na krzyżu: „Temu zaś, który tyle wycierpiał za nas, wyświadczył nam tyle dobra i wyświadczy w przyszłości, niech wszelkie stworzenie, które jest w niebie, na ziemi, w morzu i przepaściach, oddaje jako Bogu sławę, chwałę, cześć i błogosławieństwo (por. Ap 5, 13), ponieważ On jest naszą mocą i siłą, On sam jest dobry, sam najwyższy” (2 LW 61–62). Tytuł „Najwyższy”, zastosowany tu w odniesieniu do Jezusa, mówi zarówno o Jego transcendencji, jak i immanencji, czyli cierpieniu w ludzkim ciele dla zbawienia świata. Określenie „Najwyższy” odzwierciedla w ten sposób jeden z najgłębiej kontemplowanych przez Franciszka przymiotów Boga – Jego pokorę²².

Słowo „Najwyższy” stanowi formę wyrażającą immanencję również w *Pieśni słonecznej*. Kilkakrotnie powtórzona apostrofa „Najwyższy” pośród pochwał Boga „przez” stworzenia mówi dużo o możliwości spotkania człowieka ze Stwórcą. Dokonuje się ono poprzez kontemplację otaczającego nas świata. Franciszek postrzeża go jako odbłask chwały Syna Bożego, pierworodnego pośród stworzeń, który emanuje swoim pięknem²³. Świat, stworzenia, człowiek zdolny do miłości Boga i swoich prześladowców, a nawet śmierć pozwalały Franciszkowi obcować z „Najwyższym” i poznawać Go²⁴.

²² Por. G. Iammarrone, *Duchowość franciszkańska*, dz. cyt., Kraków 1998, s. 71n.

²³ Por. Ch. E. Blundetto, *Kontemplacja*, tłum. L. R. Wójtowicz, [w:] *Leksykon...*, dz. cyt., k. 642n, 647. C. B. del Zotto, *Stworzenie, natura*, tłum. A. K. Maliszewski, [w:] *Leksykon...*, dz. cyt., k. 1739–1751.

²⁴ W tekście jednego z pierwszych hagiografów Franciszka znajdujemy opis wizji, w jakiej jednemu z braci ukazał się Franciszek po śmierci przechodzący w tłumie zbawionych do rajów, por. Tomasz z Celano, *Życiorys drugi św. Franciszka* 165, 6 (219), *Źródła Franciszkańskie. Pisma*

Tytuł „Najwyższy” jest dość obrazowy i trafnie wyraża Franciszkowe przeżywanie kontaktu z transcendencją. Tak harmonijna wizja świata i Boga, przedstawiona przez człowieka obciążonego wieloma cierpieniami, jest najlepszym dowodem jego duchowego rozwoju – oczyszczenia serca, pogodzenia z samym sobą, światem i Bogiem, bratania ze stworzeniami z powodu głębokiego poczucia ojcostwa Boga wobec nich wszystkich, przekonania o dostąpieniu zbawienia tu i teraz, zjednoczenia ze Stwórcą²⁵.

Z podobnym ujęciem mamy do czynienia w *Uwielbieniu Boga Najwyższego*. Poverello uwielbia w nim „Najwyższego”, czyli Boga Ojca, Stwórcę, który objawia się poprzez stworzenia, swojego Syna: jest m.in. Miłością, Mądrością, Pokorą; jest w duszy upodobnionej do Chrystusa²⁶.

d) Immanencja: relacje

Tytuł „Najwyższy” w znaczeniu transcendentnego Boga wchodzącego w relację z człowiekiem występuje w kilku tekstach Franciszka, m.in. zakończeniu *Testamentu*, gdzie Poverello, błogosławiąc braci, nazywa Boga „Ojcem najwyższym” (T 40) i stwierdza, że tych, którzy są Mu wierni, napełnia On swoim błogosławieństwem. Jest to jedno z najbardziej przejmujących Franciszkowych określeń Boga. Oddaje to, jak daleko święty odszedł od postrzegania Boga właściwego mentalności ludzi średniowiecza – widzianego przez pryzmat feudalnej struktury społeczeństwa, surowego, niedostępnego i budzącego lęk²⁷. Świadczy również o głębokiej przemianie jego świadomości – zaufaniu i poczuciu bezpieczeństwa, oderwaniu od stereotypowego myślenia oraz doświadczeniu bliskości i opieki Boga jako ojca, czyli o dokonującym się w nim procesie radykalnego nawrócenia. Przyjęcie łaski Bożej, która uzdalnia go do wyjścia

Św. Franciszka. *Źródła biograficzne św. Franciszka. Pisma św. Klary i źródła biograficzne. Teksty ustalające normy dla braci i siostr od pokuty*, red. R. Prejs, Z. Kijas, Kraków 2005, s. 727.

²⁵ Por. É. Leclerc, *Pieśni*, tłum. C. Gniecki, [w:] *Leksykon...*, dz. cyt., k. 1161–1166.

²⁶ Por. D. Barsotti, *Św. Franciszek z Asyżu żywą modlitwą. Nieskończenie mały w obliczu Nieskończenie Wielkiego*, tłum., L. Rodziewicz-Doktor, Kraków 2013, s. 109n, 114, 131, 136n.

²⁷ Na temat nowej koncepcji Boga w pismach Franciszka por. Ch. E. Blundetto, *Kontemplacja*, dz. cyt., k. 643–645.

z ciasnego świata własnego „ja” oraz naśladowanie Jezusa objawiającego ojcostwo Boga powodują, że Franciszek może nazwać Boga „Ojcem najwyższym”. Jego synostwo rodzi się z bycia podobnym do Ojca, który jest dobry, oraz z żywego doświadczenia troszczącej się o niego Bożej opatrności²⁸. Poraniony przez Piotra Bernardone nie koncentruje się na swoim cierpieniu, lecz pozwala odnaleźć się Ojcu, który obdarza go pełnią miłości. Wyrażenie „Ojciec najwyższy” nie jest w jego tekstach pustosłowiem, lecz namacalnym dowodem więzi z Ojcem, który dał mu doświadczyć swojej obecności i czulej troski²⁹.

O związkach człowieka z Bogiem świadczą również określenia zastosowane w *Sposobie życia* i *Antyfonie z Oficjum o Męce Pańskiej* (Por. RKL 6, 3; A 1). W obydwu tekstach Franciszek nazywa Boga „najwyższym Królem”. W relacji do Niego stawia Jego „służebnice” – Maryję Pannę i ubogie panie. Nietypowość tej wspólnoty polega na tym, że znaczenia słów „Król” i „służebnice” różnią się od znanych nam z potocznego doświadczenia. Ich semantyka zmienia się pod wpływem duchowych przeżyć Poverella. Słowo

²⁸ Por. A. Pompei, *Jezus...*, dz. cyt., k. 565–568. M. Mandelli, *Opatrność*, tłum. A. Kiejza, [w:] *Leksykon...*, dz. cyt., k. 1089–1094.

²⁹ W przeciwieństwie do Franciszka Klara nazywała pierwszą Osobę Trójcy Świętej „Ojcem miłosierdzia”, co w średniowieczu było bardzo nowatorskie, gdyż Kościół nie znał jeszcze przesłania o Bożym miłosierdziu, rozpowszechnionego przez s. Faustynę Kowalską. „Ojciec miłosierdzia” to troskliwy, czuły, hojny Dawca: powołania, dóbr materialnych i duchowych, szczęścia stworzeń na ziemi oraz zbawionych i aniołów w wieczności. Swoim miłosiernym postępowaniem wobec niej, przypominającym delikatność matki, przemienia jej serce i czyni miłosierną wobec sióstr. Tytuł, który święta przyznaje Bogu Ojcu, jest efektem jej głębokiego doświadczenia miłosierdzia Bożego we własnym życiu. Por. W. Block, *Duchowość św. Klary z Asyżu w świetle jej „Pism”*, [w:] *Desperacja kobieca czy radykalizm duchowy? 800-lecie powołania św. Klary z Asyżu*, red. T. Paszkowska, R. Prejs, Lublin 2012, s. 62–68; tenże, *Miłosierdzie św. Klary. Analiza pism Świętej*, [w:] *Desperacja...*, dz. cyt., s. 158–164, 166–170, 172. Określenie Boga Ojca zastosowane przez Franciszka tylko pozornie zawiera znaczenie inne niż w pismach Klary. Tytuł „najwyższy Ojciec” jest konsekwencją jego doświadczenia Bożego ojcostwa, które przeżywał na swój własny sposób, zgodny z męską wrażliwością mniej skłonną do wypowiedzania się na temat intymnych doznań i mentalnością ukształtowaną przez kulturę rycerską oraz tradycję biblijną. Potrzeba jedynie uważnej lektury jego tekstów, aby dostrzec, że i on doświadczał bliskości Boga Ojca, i jego miłosierdzia, lecz wyrażał to inaczej. Z pewnością przeżył tajemnicę Bożego rodzicielstwa, gdyż w *U w i e l b i e n i u B o g a N a j w y ż s z e g o*, jako upodobniony do Syna Bożego, napisał: „Ty jesteś miłością, kochaniem [...] Ty jesteś bezpieczeństwem” (KLUw 4). Możemy zatem stwierdzić, że w różnorodności sformułowań użytych przez Franciszka i Klarę wyraża się bogactwo samego Boga, który objawiając się człowiekowi i przez niego jako ten sam, nigdy się nie powtarza.

„Król” nie jest już tylko synonimem władzy, nie można go kojarzyć jedynie ze znaczeniem, jakie nadało mu średniowiecze. Wyraża dostojeństwo i władzę Boga, który jest jednocześnie kochającym i bliskim Ojcem³⁰. „Służebnice” zaś są osobami, które mimo zależności od „Króla”, pozostają wewnętrznie wolne, gdyż związały się z Nim ze względu na miłość.

Temat uczestnictwa człowieka w życiu Trójcy Świętej pojawia się w kilku tekstach Franciszka (Por. 1 LW 5–10; PBłM). Święty przekonuje nas, że życie wewnętrzne charakteryzuje się rodzinnymi i dynamicznymi relacjami z każdą Osobą Boską. Jesteśmy „matkami” Jezusa, gdy rodzimy Go przez dobre uczynki, Jego „braćmi”, kiedy pełnimy wolę Ojca, „oblubieńcami”, jeśli przez Ducha Świętego łączymy się z Chrystusem³¹. Biedaczyna objaśnia w ten sposób tekst „wy we Mnie i Ja w was” (J 14, 20) i ukazuje, że miejscem spotkania Boga z człowiekiem, ich wzajemnego zamieszkiwania w sobie jest miłość³².

e) Immanencja: kenoza, upodobnienie

„Najwyższy” manifestuje się i daje udział w swoim Boskim życiu również poprzez ubóstwo. Gdy Franciszek tłumaczy braciom w *Regule zatwierdzonej*, czym jest „dostojeństwo najwyższego ubóstwa” (2 Reg 6, 4), nawiązuje do ubóstwa Jezusa, o którym mówią ewangelisti, św. Paweł (Por. 2 Kor 8, 12) i św. Jakub (Por. Jk 2, 5). Aby podkreślić, że chodzi mu o kenozę Syna Bożego, będącą dla niego wzorem do naśladowania, używa przymiotnika w stopniu najwyższym. Ubóstwo Chrystusa to przede wszystkim życie bez własności, czyli wolne od przywiązań, pragnienia władzy i innych przejawów egoizmu. Upodobnienie się do Syna Bożego i zjednoczenie się z Nim w Jego ubóstwie może prowadzić aż do zgody na niezawinione cierpienie ofiarowane za innych. W ten sposób osoby wchodzące w misterium „najwyższego ubóstwa” stają się uczestnikami

³⁰ Por. A. Kruszyńska, *Król*, [w:] *Leksykon...*, dz. cyt., k. 689.

³¹ Por. W. Block, „*Protoregula*”, dz. cyt., s. 82–86, 90–92; tenże, *Mieszkanie, miejsce pobytu*, [w:] *Leksykon...*, dz. cyt., k. 833–835.

³² Por. T. Matura, „*Przygotowujemy w sobie mieszkanie i miejsce pobytu Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu*”, tłum. W. Michalczyk, [w:] „*Forma Sororum*”. *Święta Klara z Asyżu*, red. Z. Styś, M. Sykuła, G. Filipiuk, Warszawa–Kraków, s. 281.

zbawczej misji Jezusa, który objawił swoją miłość do grzesznej ludzkości poprzez ogołocenie się ze swojego bóstwa: narodziny w bardzo trudnych warunkach, przyjęcie śmierci na krzyżu i wyniszczenie w Eucharystii³³. „Najwyższe ubóstwo” jest więc wyrażeniem posiadającym konotacje ukierunkowujące na duchowe doświadczenie Boga Wcielonego. Wskazuje na niezgłębianą tajemnicę Bożej miłości, która skłania Syna Bożego do stania się pokornym sługą grzeszników umywającym im nogi. Tym, którzy Go naśladowają, zamiast niedostatków i frustracji, daje duchowe bogactwo życia z Bogiem, niezależność od ludzkich opinii, otwartość na innych, szczególnie słabych, chorych i odrzuconych, oraz radość serca. Czyni ich „dziedzicami i królami królestwa niebieskiego” (2 Reg 6, 5).

f) Immanencja: miłosne udzielanie się

Udzielanie się transcendentnego Boga znajduje wyraz również w stwierdzeniach Franciszka mówiących o tym, że Najwyższy „mówi i czyni wszelkie dobro” (Np 8, 3), od Niego „pochodzi wszelkie dobro” (1 Reg 17, 17), do Niego „należy wszelkie dobro” (Np 7, 4), On jest „dobrem najwyższym, wiecznym, od którego pochodzi wszelkie dobro, bez którego nie ma żadnego dobra” (On 2).

W tych fragmentach dobroć Boga, nazwanego „Najwyższym” i „najwyższym dobrem”, oznacza promieniowanie Jego miłości: wewnątrz Trójcy i na zewnątrz – poprzez wcielenie, stworzenia, duchowe dary, dzieło odkupienia i uświęcenie człowieka. Wizja Boga, jaką przedstawia Franciszek, jest zatem bardzo dynamiczna. „Najwyższe dobro” to Bóg, który obdarowuje człowieka wszystkim, czego on potrzebuje. Emanuje swoją miłością³⁴. Jest „dobrem najwyższym”, czyli nieporównywalnym z jakimkolwiek dobrem stworzonym. Nie można Go postrzegać w kategoriach utylitarnych, lecz należy wobec Niego przyjąć postawę kontemplacyjną³⁵.

³³ Por. L. Hardick, *Ubóstwo*, tłum. J. Pyrek, [w:] *Leksykon...*, dz. cyt., k. 1887–1895. C. Vaiani, *Droga św. Franciszka z Asyżu. Synteza duchowości franciszkańskiej na podstawie „Pism” św. Franciszka*, tłum. W. Michalczyk, Kraków 2002, s. 39–58. K. Synowczyk, *Błogosławieni studzy. Wokół „Napomnień” św. Franciszka z Asyżu*, Kraków 2009, s. 109–114.

³⁴ Por. L. Temperini, *Miłość...*, dz. cyt., k. 868–879.

³⁵ Por. A. Pompei, *Bóg, Trójca...*, dz. cyt., k. 80n.

2. „Najwyższy” – cel duchowej wędrówki

a) Droga do zjednoczenia z „Najwyższym”

Franciszek nie pozostawił po sobie żadnego usystematyzowanego wykładu przeżywania Boskiej rzeczywistości. Był po prostu przykładem życia Ewangelią dla braci i siostr. O swojej duchowej wędrówce mówił bardzo powściągliwie i przedstawił ją krótko w *Testamencie*³⁶. W jego pismach można jednak odnaleźć pewien opis duchowej drogi do zjednoczenia z Bogiem określonej przez niego jako „sposób życia” (2 Reg 2). Jednym z tekstów, w którym przedstawia ją w bardzo zwarty sposób, jest *Modlitwa kończąca List skierowany do całego Zakonu*:

Wszchemogący, wiekuisty, sprawiedliwy i miłosierny Boże, daj nam, nędznym czynić dla Ciebie to, o czym wiemy, że tego chcesz, i chcieć zawsze tego, co się Tobie podoba, abyśmy wewnątrz oczyszczeni, wewnątrz oświeceni i rozpaleni ogniem Ducha Świętego, mogli iść śladami umiłowanego Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, i dojść do Ciebie, Najwyższy, jedynie dzięki Twej łasce, który żyjesz i królujesz, i odbierasz hołd w doskonałej Trójcy i prostej Jedności, Bóg wszchemogący przez wszystkie wieki wieków. Amen (LZ 50–52).

Biedaczyna stwierdza, że drogą prowadzącą do zjednoczenia z Bogiem jest wstępowanie w ślady Jezusa Chrystusa, czyli życie według Ewangelii. Inicjuje ją Duch Święty, który nas oczyszcza, oświeca, rozpala miłością i uzdalnia do życia na wzór Syna. Upodobnieni przez Ducha Świętego do Syna, jednoczymy się z Ojcem³⁷. Celem duchowej ścieżki jest zatem Ojciec – „Najwyższy”, który stanowi źródło komunii Trójcy Świętej³⁸.

b) Spełnienie – „najwyższe dobro”

Jako mistyk Franciszek doświadcza, że jedynie Bóg jest ostatecznym spełnieniem człowieka. Ekspresji takiego przeżywania relacji z Nim służy stoso-

³⁶ Por. R. Prejs, *Korzenie mistyki franciszkańskiej*, [w:] *Mistyka franciszkańska*, red. A. Derdziuk, Lublin 1999, s. 16–22.

³⁷ Por. D. Barsotti, *Św. Franciszek z Asyżu*, dz. cyt., s. 31n.

³⁸ Por. T. Matura, „*Przygotowujemy...*”, dz. cyt., s. 278.

wane w wielu tekstach wyrażenie „najwyższe dobro”: „Nie mamy więc innych tęsknot, innych pragnień, innych przyjemności i radości oprócz Stwórcy i Odkupiciela, i Zbawiciela naszego, jedynego, prawdziwego Boga, który jest pełnią dobra, wszelkim dobrem, całym dobrem, prawdziwym i najwyższym dobrem, który sam jeden jest dobry (por. Łk 18, 19)” (1 Reg 23, 9).

Święty z Asyżu rozumie „dobro” na sposób biblijny. Jego wypowiedzi na temat Boga jako dobra są owocem medytacji słów Jezusa, który w rozmowie z młodzieńcem mówi: „«Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg»” (Łk 18, 19). Stwierdzenie to należy odnieść do pierwszego przykazania Dekalogu, nakazującego uznawać Boga za jedynego Pana i kochać tylko Jego, gdyż On stanowi nasze spełnienie oraz wzór etycznego postępowania. Objawieniem Bożej dobroci, czyli Jego świętości, jest Jezus. Dobro wyraża się natomiast w byciu oddanym Bogu, posłuszeństwie, pokorze, sprawiedliwości i życzliwości³⁹. Używając wyrażenia „najwyższe dobro”, Franciszek ujawnia swoją postawę uniżenia i adoracji wobec Boga. Jedynie On jest dla niego Tym, któremu należy się uwielbienie i dziękczynienie, gdyż okazuje miłość grzesznikom i zbawia ich⁴⁰. Droga do odnalezienia szczęścia w Bogu prowadzi go przez ubóstwo, które uwalnia od egoizmu i powoduje, że na szczycie hierarchii wartości stawia Boga i otwiera się na Jego miłość, On staje się jego „najwyższym dobrem”⁴¹. W taki sposób może wypowiadać się tylko osoba, która dostąpiła mistycznego przełomu oraz doznała Bożej miłości. Jak stwierdza Alicja Sakaguchi:

Imiona Boże nazywają Boga w sposób właściwy, nie tylko metaforycznie, jak np. Bóg jako Miłość, Dobro, Mądrość czy Nauczyciel. Jest to wynikiem spotkania człowieka z Bogiem i doświadczenia wymienionych atrybutów „na własnej skórze”, których jednak nie można ani „rozszerzyć”, ani zgłębić⁴².

Poverello określił Boga wyrażeniem „najwyższe dobro”, ponieważ doświadczył, że na jego najgłębsze pragnienia – bliskości, bezpieczeństwa i miłości – w pełni odpowiada właśnie On.

³⁹ Por. Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, 11.

⁴⁰ Por. É. Leclerc, *Pieśń*, dz. cyt., k. 1160n.

⁴¹ Por. A. Pompei, *Bóg, Trójca...*, dz. cyt., k. 83–87.

⁴² A. Sakaguchi, *Język...*, dz. cyt., s. 265.

Konkluzja

Tytuł „Najwyższy” jest jednym z najważniejszych określeń Boga obecnych w pismach Biedaczyny. To słowo uobecniające Transcendencję i odzwierciedlające akty jego duchowych przeżyć; słowo świadectwo i słowo klucz do zrozumienia duchowego przesłania stygmatyka z Asyżu. Możemy je odnaleźć we wszystkich formach gatunkowych, którymi się posługiwał: w tekstach normatywnych, listach i modlitwach. Towarzyszyło mu ono zatem na przestrzeni wielu lat duchowej wędrówki – od momentu nawrócenia aż do śmierci. Oświeśla drogę wśród wewnętrznych zmagani, pocieszało, umacniało, oczyszczało i bezbłędnie wskazywało kierunek, w którym miał podążać.

Jednym określeniem Boga święty opisał wiele duchowych przeżyć, które stają się dla nas czytelne, gdy punktem wyjścia lektury jego tekstów czynimy doświadczenie Boga. Patrząc z takiej perspektywy, widzimy, iż określenie „Najwyższy” mówi o transcendencji i immanencji Boga zarazem. Franciszek wyraża nim, że nieskończony i niepojęty Stwórca jest mu bliski, obdarowuje go bezwarunkową miłością, która najpełniej wyraża się w szaleństwie krzyża i eucharystycznej kenozie. Posługując się określeniami z tradycji biblijnej, dalekimi od wyrażen właściwych teologii apofatycznej, mówi o własnym, bardzo intymnym doświadczeniu Boga, a czytelnikom swoich tekstów pozwala zbliżyć się do prawdy o Nim. Wyznaje, że jedynie On jest celem jego duchowej drogi i spełnieniem – „najwyższym dobrem”.

Słowo „Najwyższy” promieniuje obecnością Boga i oświeśla drogę wszystkim dążącym do zjednoczenia z Nim. Bijący od niego blask, mający wiele przeróżnych odcieni, ukazuje nieskończone bogactwo Trójcy Świętej, fascynuje i otwiera na kontemplację.

Streszczenie

Tytuł „Najwyższy” jest jednym z najważniejszych określeń Boga obecnych w pismach Biedaczyny. To słowo uobecniające transcendencję i odzwierciedlające akty jego duchowych przeżyć; słowo świadectwo i słowo klucz do zrozumienia duchowego przesłania Stygmatyka z Asyżu. Określenie „Najwyższy” mówi o transcendencji i immanencji Boga zarazem. Franciszek wyraża nim, że nieskończony i niepojęty Stwórca jest mu bliski, obdarowuje go bezwarunkową miłością, która najpełniej wyraża się w szaleństwie krzyża i eucharystycznej kenozie. Słowo „Najwyższy” promieniuje obecnością Boga i oświetla drogę wszystkim dążącym do zjednoczenia z Nim. Bijący od niego blask, mający wiele przeróżnych odcieni, ukazuje nieskończone bogactwo Trójcy Świętej, fascynuje i otwiera na kontemplację.

Słowa kluczowe: św. Franciszek z Asyżu, tytuł „Najwyższy”, język religijny

Word full of light. Title „The Highest” in St. Francis’ of Assisi writing

St. Francis of Assisi was a mystic, who wrote about his personal experience of God. One of the titles of God, that he used, is a biblical title „The Highest”. We analyze all his texts to recognize supernatural meanings of this word. „The Highest” means transcendent i.e. holy, majestic, powerful, divine, almighty. „The Highest” means also immanent i.e. intimate, loving, present, establishing relations, manifesting in good. „The Highest” is the goal of a man’s spiritual path, He gives him total happiness. Stigmatic of Assisi expresses in this way his own very intimate experience of God. The word „The Highest” opens us to the contemplation of Holy Trinity.

Keywords: St. Francis of Assisi, title “The Highest”, religious language,